

Janusz Radek, Gdy kto

Gdy ktoś umiera chwyta cie strach
i myślisz ja tu, a on gdzieś tam.
Tak był ci bliski przyjaciel X,
że częśćka ciebie kona wraz z nim.
Pustka w mieszkaniu ogłupia ból,
w walizkach grzebią, bebeszka stół.
Tam, gdzie wciąż żyją uczucia
o fotel stary będą się bić.
Teraz Wezuwiusz wubucha lawa,
ktoś powie z nim, to było klawo.
Potem popłaczą tych pare chwil,
a potem zapomną, że był.
Gdy ktoś umie, coś w tobie drży,
coż nie ma go, po co mam żyć.
Za jakiś czas przeminie twój żal,
a życie się potoczy swoją drogą.